

Sygn. akt I ACa 1083/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	<u>SSA Jan Kremer</u>
Sędziowie:	SSA Maria Kus-Trybek SSA Paweł Rygiel
Protokolant:	st.sekr.sądowy Barbara Piaszczyk

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2012 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko (...) S.A. z/s w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 14 czerwca 2012 r. sygn. akt I C 70/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.800zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn.akt I ACa 1083/12

UZASADNIENIE

Powódka M. M. w ostatecznie sformułowanym żądaniu pozwu wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 150.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu żądania podała, że dochodzona kwota stanowi zadośćuczynienie za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią ojca powódki J. W. (art. 446 § 4 k.c.) na skutek potrącenia w dniu 2 kwietnia 2011 r. przez samochód osobowy marki F. (...) kierowany przez D. P., który był ubezpieczony w pozwanym Zakładzie z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu.

Powódka uzasadniając, żądanie argumentowała, że była bardzo związana z rodzicami, a po zawarciu związku małżeńskiego i opuszczeniu domu utrzymywała z nimi bardzo częste i bliskie kontakty spędzając z nimi także święta

i wakacje. Powódka traktowała ojca jak „przyjaciela”, przedstawiała mu swoje problemy, a on udzielał jej pomocy, w szczególności załatwiał za nią wszystkie sprawy urzędowe oraz dokonywał napraw w jej mieszkaniu. Powódka nie może pogodzić się ze śmiercią ojca; bardzo odczuwa jego brak. Dlatego domaga się zadośćuczynienia we wskazanej kwocie, którego zapłaty strona pozwana jej odmówiła.

W toku postępowania powódka przyznała, że strona pozwana już po wniesieniu pozwu wypłaciła jej powyższym tytułem kwotę 12.000 zł.

Strona pozwana (...) S.A. z siedzibą w W. Oddział Okręgowy w K. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Przyznała okoliczności dotyczące jej odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu, który uczestniczył w wypadku oraz wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 12.000 zł. Zarzuciła jednak, że punktem odniesienia dla oceny roszczenia z art. 446 § 4 k.c. nie mógł być uszczerbek na zdrowiu, lecz tylko charakter relacji łączących powódkę ze zmarłym ojcem. Te zaś nie mogły być tak bliskie, jak sugerowała to powódka, albowiem jest ona osobą dorosłą, zamężną, prowadzącą od 1998 r. własne, odrębne od rodziców, gospodarstwo domowe.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 14 czerwca 2012 r. zasądził na rzecz powódki kwotę 38000zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 11 stycznia 2012 r., oddalając dalej idące żądanie. Zdaniem Sądu I instancji niesporne w sprawie jest, że w dniu 2 kwietnia 2011 r. w K. na ulicy (...) kierujący samochodem osobowym marki F. (...) D. P. potrącił przechodzącego prawidłowo po przejściu dla pieszych J. W., który w wyniku tego wypadku poniósł śmierć na miejscu.

W chwili śmierci J. W. miał 70 lat. / Sąd I instancji podał błędnie wiek ojca powódki, który liczył lat 80 – akt małżeństwa w aktach szkodowych /. Był żonaty (od 1960 r.). Pozostawił żonę E. W. oraz dwie córki: T. W. i powódkę. Sąd ustalił, że powódka wraz z rodzicami i siostrą zamieszkiwali wspólnie w K.. Razem spędzali wakacje. Powódka była związana z ojcem. Był jej pomocny, dbał o jej rozwój fizyczny.

T. W. opuściła rodzinne mieszkanie w 1989 r., a 9 lat później uczyniła to powódka. Od tego czasu rodzice powódki mieszkali sami. Byli samodzielni, nie potrzebowali pomocy ze strony córek. Powódka mieszkała niedaleko rodziców.

W 1998 r. powódka zawarła związek małżeński. Małżonkowie nie mają dzieci. Powódka odwiedzała rodziców kilka razy w miesiącu (też po pracy) lub rozmawiała z nimi telefonicznie. Spędzała z nimi święta i inne uroczystości rodzinne, czasami także urlop. W weekendy rodzice odwiedzali powódkę na jej działce w T..

Po założeniu rodziny przez powódkę jej relacje z ojcem były bardzo dobre, serdeczne. Ojciec pomagał powódce w wielu życiowych sprawach. Zajmował się jej mieszkaniem w czasie dłuższych nieobecności powódki.

Po śmierci ojca powódka była przygnębiona, smutna. Bardzo odczuła jego stratę. Powódka odwiedza grób ojca. Zacieśniły się jej kontakty z matką. W dniu 9 września 2011 r. powódka zgłosiła zdarzenie stronie pozwanej, która uznała co do zasady swoją odpowiedzialność za szkody wyrządzone wskutek wypadku z tytułu umowy ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu, a w dniu 16 marca 2012 r. wypłaciła powódce zadośćuczynienie pieniężne za śmierć ojca w kwocie 12.000 zł. Poza okolicznościami, które zostały przez strony przyznane lub też taką ocenę uzasadniał przebieg całego postępowania, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy fakty Sąd I instancji ustalił na podstawie niekwestionowanych dokumentów prywatnych, jak również zeznań świadków i powódki, które jako zbieżne, wyważone oraz odpowiadające doświadczeniu życiowemu, a przede wszystkim rozsądne, zasługiwały na to, aby dać im wiarę w całości.

Zdaniem Sądu I instancji powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Sąd I instancji odwołał się do treści art. 822 § 1 k.c. oraz art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) odnośnie umowy ubezpieczenia obowiązkowego OC i art. 34 ust. 1, art. 36 ust. 1 cyt. ustawy, a nadto art. 436 § 1 k.c.

W związku z powyższym strona pozwana, która zawarła umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z posiadaczem pojazdu uczestniczącym w wypadku, ponosiła odpowiedzialność względem powódki w związku ze śmiercią jej ojca, będącą następstwem wypadku, w zakresie, w jakim ta śmierć doprowadziła do powstania po jej stronie krzywdy (art. 446 § 4 k.c.). Odpowiedzialności tej zresztą strona pozwana co do zasady nie kwestionowała. Powołany przepis jest podstawą rozstrzygnięcia.

W orzecznictwie zwraca się uwagę, że wprowadzenie do przepisu klauzuli „odpowiedniej sumy” pozostawia sądowi margines uznaniowości, co do wysokości zasądzanej kwoty, który dodatkowo jest wzmocniony fakultatywnym charakterem tego przyznania („sąd może”), co wskazuje na konstrukcję należnego zadośćuczynienia pieniężnego dopiero po przekroczeniu pewnego poziomu krzywdy. Natomiast o rozmiarze krzywdy, z istoty trudnej do wycenienia, decydują takie okoliczności, jak: dramatyzm doznań osoby bliskiej, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, poczucie osamotnienia oraz rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie się umiał znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolność jej zaakceptowania, a także wiek pokrzywdzonego (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, LEX nr 898254).

Uwzględniając te wskazania, mając oczywiście na uwadze delikatną i w znacznej mierze trudno uchwytną materię, jaką należało poddać ocenie ustalając charakter relacji łączących pokrzywdzonego i osobę zmarłą oraz skutki jej zerwania na skutek śmierci, Sąd jako odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego uznał kwotę 38.000 zł, czyli łącznie 50.000 złotych zważywszy na środki, które zostały przez stronę pozwaną już wypłacone (12.000 zł). W tym zakresie Sąd Okręgowy miał na względzie, że powódka była bardzo związana z ojcem – już od najmłodszych lat, mogła liczyć na jego wsparcie, korzystała z jego pomocy w drobnych sprawach życia codziennego, spędzała z nim święta oraz inne uroczystości rodzinne, dość często odwiedzała, ojciec zaś był częstym gościem na jej działce w T.. Powódka jest bezdzietna, dlatego z rodzicami pozostawała w bliskich relacjach i w częstym kontakcie. Powódka bardzo przeżyła śmierć ojca, odczuwała i nadal odczuwa jego brak. Przy czym było istotne, że śmierć ta była nagła, niespodziewana, stanowiąca następstwo zawnionego działania sprawcy wypadku, który potrafił idącego prawidłowo po przejściu dla pieszych J. W..

W ocenie Sądu, te jednak konsekwencje śmierci ojca, które niewątpliwie były dla powódki osobistym dramatem, stanowiły w zasadzie normalne następstwa śmierci, jaką ta wywołuje wśród najbliższych członków rodziny zmarłego i w rozpatrywanej sprawie nie miały one szczególnego, nadzwyczajnego charakteru czy przebiegu. Dodatkowo, w dacie śmierci ojca, który wtedy miał 80 lat, powódka była osobą dorosłą (45 lat), w pełni samodzielną, ukształtowaną emocjonalnie, od 13 lat niemieszkającą z rodzicami, prowadzącą odrębne gospodarstwo domowe wspólnie z mężem. Rodzice powódki byli sprawni, zaradni, nie potrzebowali pomocy ze strony powódki i drugiej córki. W następstwie śmierci ojca powódka nie pozostała sama, mogła nadal liczyć na pomoc i wsparcie drugiego rodzica, swojego męża i siostry. Pomimo odczuwanego bólu oraz poczucia znacznej straty po śmierci ojca nie dotknęły ją tym spowodowane stany, które można byłoby uznać za chorobowe.

Zdaniem Sądu, przy ocenie zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c. nie było właściwe, jak chciała powódka, odwołać się do wzrostu w ostatnich latach sum gwarancyjnych, na jakie muszą opiewać umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, choć oczywiście ta tendencja wskazuje, że wzrastają kwoty wypłacanych przez ubezpieczycieli odszkodowań z tego tytułu. Nie było też uzasadnione odwołanie się do sum, jakie przyznawane są w związku z poniesieniem uszczerbku na zdrowiu przez poszkodowanego, albowiem w przedmiotowej sprawie taka sytuacja w ogóle nie miała miejsca. Można natomiast było zwrócić uwagę, że w powołanej wyżej sprawie Sąd Najwyższy jako odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę spowodowaną śmiercią siostry uznał kwotę 60.000 zł (poza już przyznaną przez ubezpieczyciela kwotą 10.000 zł) wskazując jednak na szczególną więź łączącą rodzeństwo (które prowadziło wspólne gospodarstwo domowe), wywodzącą się z lat dziecięcych, potwierdzoną później, gdy siostra (bezdzietna panna) roztoczyła opiekę nad chorym bratem, a ponadto na jego intensywne cierpienia psychiczne spowodowane niespodziewaną śmiercią siostry. Można było również zwrócić uwagę na prawomocne rozstrzygnięcie w sprawie toczącej się przed tut. Sądem o sygn. I C

2169/09 (I ACa 253/12) zasądzaące na podstawie art. 446 § 4 k.c. zadośćuczynienie w kwocie 60.000 zł za krzywdę doznaną wskutek śmierci w wypadku drogowym 2 pełnoletnich wnuków – dzieci córki pokrzywdzonej (ubezpieczyciel wypłacił wcześniej 20.000 zł).

W związku z powyższym Sąd zasądził na rzecz powódki 38.000 zł, powództwo w dalej idącej części oddalając. O ustawowych odsetkach orzekł zaś na podstawie art. art. 481 § 1 i 2 k.c. stwierdzając, że należały się one powódce, zgodnie z jej wnioskiem, od dnia wniesienia pozwu, albowiem żądanie przyznania zadośćuczynienia pieniężnego zostało przez nią zgłoszone już w toku postępowania likwidacyjnego w dniu 9 września 2011 r. (art. 817 § 1 k.c.), a zasądzona obecnie kwota (wraz z wypłaconą w toku sprawy przez ubezpieczyciela kwotą 12.000 złotych) odzwierciedlała krzywdę, jaka z pewnością w powyższej dacie istniała.

Z tych wszystkich względów orzeczono, jak w pkt 1 i 2 sentencji wyroku biorąc za podstawę uprzednio powołane przepisy.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 zdanie 1 k.p.c. w zw. art. 109 § 2 k.p.c. i § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Wyrok ten zaskarżył apelacją pozwany wnosząc o jego zmianę i oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania.

Pozwany zarzucił, że żądanie nie było zasadne w żadnym zakresie, powódka od kilkunastu lat mieszkała samodzielnie, z mężem prowadząc własne gospodarstwo domowe. Sąd niekonsekwentnie wskazał na normalne następstwa śmierci i zasądził nietrafnie część żądania. Wypłacona kwota 12000zł stanowi właściwe zadośćuczynienie.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie jest zasadna.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne i w części wywody prawne Sądu I instancji i przyjmuje je za własne. Sąd II instancji zwraca uwagę także na treść apelacji w której nie podniesiono żadnych zarzutów dotyczących przepisów postępowania, ani nie wskazano naruszenia konkretnych przepisów prawa materialnego. Obowiązkiem Sądu II instancji jest, poza nieważnością, odniesienie się do prawa materialnego mającego zastosowanie w sprawie, / por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 r. V CKN 1348/00 LEX nr 77047 /.

Podstawą częściowego uwzględnienia powództwa był art. 446 § 4 k. c. Przepis ten stanowi podstawę zasądzenie zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej, nie zawiera kryteriów innych związanych np. z wiekiem, wspólnym zamieszkaniem i.t.p. Rozpoznając sprawę rozważeniu podlegało spełnianie przesłanek wymienionego przepisu. Powódka jest córką zmarłego, przy czym pozwana ponosi odpowiedzialność cywilną za sprawcę zdarzenia. Celem zadośćuczynienia jest kompensata szkody negatywnych przeżyć, które ze swej natury mają subiektywny charakter, czego konsekwencją jest także zróżnicowanie zasądzanych w sprawach kwot. W związku z tym do rozważenia pozostał problem prawidłowości określenia wysokości zadośćuczynienia. W ocenie Sądu Apelacyjnego kwota 50000zł w okolicznościach sprawy, pomimo przyjęcia bardzo bliskich relacji córki z ojcem jest zbyt wysoka. Jednak nie jest to kwota rażąco wygórowana, czy oczywiście nieuzasadniona, co uzasadniałoby ingerencję sądu w jej wysokość, a nadto nie podniesiono w tym zakresie w apelacji wystarczająco umotywowanych zarzutów. Powyższe uwzględnia dorobek orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie orzekania o zadośćuczynieniu / por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dni: 18 kwietnia 2002 r. II CKN 605/00 LEX nr 484718 teza 1; 27 lutego 2004 r. V CK 282/03 LEX nr 183777 /.

Z przedstawionych przyczyn apelacja uległa oddaleniu – art. 385 k.p.c., a o kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.